DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW, PIĄTEK 22 LISTOPADA 1940 r.

KOMUNIKAT WOJENNY

Działalność niem. lotnicza nad W.Brytanią była w ciągu nocy niezbyt silna. Tylko w niewielu punktach udało się lotnikom niem. zrzucić bomby, które wyrządziły nieznaczne szkody i nie pociągnęły za sobą żadnych ofiar w ludziach. Wczoraj w ciągu dnia ataki niem. były również słabe, [illegible] tylko jednego bombowca niem. przy własnej stracie jednego aparatu.

Brytyjskie bombowce obrały sobie w czasie nocnego ataku ze środy na czwartek za główny swój cel Nadreński rzeczny port w Duisburgu-Ruhrorcie. Atak przeprowadziły eskadry średnich i ciężkich bombowców, które nalatywały koncentrycznie na ten wybitnie ważny obiekt wojskowy. Miejscowość ta jest największym na świecie śródlądowym rzecznym portem, jednym z głównych komunikacyjnych węzłów po zachodniej stronie Renu i centralnym punktem załadowczym węgla z obszaru Ruhry. Atak, który rozpoczął się o północy trwał do godz. 6-tej rano. Przy blaskach pożarów bombowce angielskie skutecznie atakowały ten strategiczny punkt niszcząc doki, łodzie, okręty, spichrze i składy. Atak odbył się w kilku seriach falami. Inne angielskie eskadry atakowały porty: Cherbourg, Dunkerkę, Ostendę, i Lorient, inne wreszcie skierowały swe uderzenia na lotniska niem. w Bretanii, Pikardii i Normandii. Jeden samolot ang. nie powrócił.

Komunikat naczelnego dowództwa greckiego donosi, że ofenzywa grecka na odcinku Epiru jest nadal zwycięsko kontynuowana. Armie greckie odrzuciły Włochów na wielkim obszarze i posuwają się naprzód. W ręce Greków wpadły tanki włoskie, około 200 ciężarowych samochodów, liczny materiał wojenny i znaczna ilość jeńców. Na odcinku Corizzy osiągnęły walczące tam zacieklе wojska greckie poważne sukcesy. Przekroczyły one wysoki grzebień górski pasma Morava i posunęły się ku zachodnim podnóżom tego pasma. Lotnictwo greckie zbombardowało ważną bazę wojenną włoską w Albanii Argyro-Castro. Odwrót Włochów w Epirze czyni wrażenie panicznej i bezładnej ucieczki. Eskadry greckie i brytyjskie udaremniły usiłowania włoskich samolotów zatrzymania zwycięskiego pochodu Greków. Istnieją pogłoski, że niektóre oddziały włoskie buntują się. Jeśli chodzi o jeden batalion albański, to pogłoski te zostały stwierdzone. W nocy z wtorku na środę bombardowano stolicę Albanii - Tirana i Durazzo.

Z frontu afrykańskiego donoszą: we wsch. Libii doszło we wtorek do walki powietrznej między 60 maszynami włoskimi a 15 brytyjskimi. Anglicy zniszczyli 7 aparatów włoskich a 3 zestrzelili nie tracąc ani jednego własnego aparatu. Na granicy egipsko-libijskiej doszło do potyczki, w której Anglicy zniszczyli 5 włoskich tanków, wzięli liczny sprzęt włoski i jeńców. Flota brytyjska bombardowała Assab, gdzie zniszczono port, elektrownię warsztaty marynarki, składy benzyny i olejów, trafiono siedzibę dowództwa marynarki i magazyny żywnościowe. Bombardowanie objęło również bazy włoskie w Bardia i Tobruk.

WIADOMOSCI OGOLNE

Gra dyplomatyczna Hitlera, której celem jest wykazanie się przed narodem nowymi sukcesami dyplomatycznymi i przekonanie świata, że Europa "nowego porządku" jest już blisko realizacji, toczy się dalej. "Do koalicji bankrutów przystąpią w najbliższym czasie "samodzielne i niezależne" państwa tj. Rumunia i Słowacja. Gen. Antonescu przybył mimo zaprzeczeń niemieckich do Berlina, a słowacki premier dr Tuka jest tam oczekiwany. "Sukcesy" dyplomatyczne Hitlera nie osiągną swego celu, gdyż wielka koalicja nie zastraszy ani W.Brytanii, ani stojącej za nią Ameryki. Wobec gry dyplomatycznej Hitlera Rosja sow. milczy nadal. Turcja oświadczyła się wczoraj w ostrym tonie przeciw państwom osi. Bułgarska prasa nie wypowiedziała się jeszcze na temat tej nowej koalicji. Premier bułgarski Munzanow wygłosił gwałtowną mowę przeciw wnie-

sionym projektom ustaw antyżydowskich co czynione jest dla przypodobania się Niemcom. Mówca nazwał te projekty obłędnymi i sprzecznymi z konstytucją. Gub.Chorwacji Suraszic wyraził uznanie dla twórcy zjednoczenia Chorwatów i Serbów dr Maczka i dodał, że obowiązkiem Chorwatów jest bronić niepodległości Jugosławii od północy, zaś Serbów od południa. Charakterycznym jest postanowienie art. 2 protokołu podpisanego przez Węgry w Wiedniu w sprawie przystąpienia do paktu 3-ch, że wszelkie decyzje dotyczące tego paktu podejmować będą dotychczasowi partnerzy bez udziału Węgrów.

Gigantyczny wzrost wojennej produkcji W.Brytanii i USA, tudzież zdecydowana wola W.Brytanii wytrwania w walce aż do zwycięstwa, były tematem przemówień wygłoszonych ostatnio przez Króla Jerzego VI, Churchilla i Halifaxa. Winston Churchill mówił: "mamy daleką i ciężką drogę przed sobą. Nie ukrywałem nigdy przed moim narodem ciemnych stron tej drogi wojennej, wiem tylko, że prawdziwy charakter Anglików ujawnia się znakomicie w chwili niebezpieczeństwa. Dzisiaj toczy się walka między uzbrojonymi po zęby Niemcami - a nami, którzy uzbrojeni jesteśmy do połowy. Potrafimy się uzbroić lepiej i silniej niż Niemcy, nadejdzie czas, że nasze arsenały zapewnią nam zdecydowane zwycięstwo nad wrogiem". Halifax powiedział m.in.:"Trzeba w tej wojnie umieć zachować właściwą perspektywę. Sąsiadujące z Niemcami małe państwa widzą w nich potwornego Molocha militarnego. My z odległości i mając za sobą Amerykę patrzymy na Niemcy zupełnie inaczej. Drogą nalotów i działalnością łodzi podwodnych Niemcy nie potrafią nas zniszczyć. Brak sukcesów militarnych pragnie Hitler zastąpić wątpliwymi sukcesami dyplomatycznymi. Naród nasz jest zdecydowany na wszystko, bo wie, że dzień obrachunku z Niemcami jest bliski. Król Jerzy VI oświadczył: "wojna obecna to nie tylko orężne starcie różnych narodów, lecz walka zasadniczo sprzecznych światopoglądów. Nie spoczniemy, dopóki nie osiągniemy szlachetnego celu, jaki sobie postawiliśmy z wielką wiarą".

Najlepszym dowodem, że naród włoski ma już dość wojny są oświadczenia i przemówienia przywódców faszystowskich. Mussolini mówił ostatnio o konieczności zwalczania pacyfizmu. Naczelny sekretarz partii faszyst. Serena zaatakował gwałtownie włoskie sfery mieszczańskie, które nazwał "pasibrzuchami" i "niewiernymi Tomaszami" nie wierzącymi w zwycięstwo. Z neutralnych źródeł nadeszły do Londynu wiadomości, że na froncie greckim usunięto nie tylko głównodowodzącego armią włoską, lecz także dalszych 50 wyższych oficerów włoskich.

Z OSTATNIEJ CHWILI

/Wiadomości otrzymane dzisiaj dnia 22/11 br. godz.7-ma rano/

Ogłoszony wczoraj w nocy komunikat grecki podaje, że wojska greckie popierane niezwykle ofiarnie przez lotnictwo angielskie poczyniło dalsze postępy. Na odcinku Epirusu zdobyli Grecy większą ilość armat i sprzętu wojennego. Sytuacja tam jest tego rodzaju, że Włosi nie są w stanie utrzymać w swych rękach Corizzy, czego dowodem jest fakt, że Włosi przystąpili już do ewakuacji tego miasta. Grecy podjęli wczoraj nowy atak na linie włoskie na płn. od Corizzy koło Pogwadet na granicy Jugosławii co zmierza do okrążenia i odcięcia Włochów od północy. Lotnictwo włoskie nie wykazuje nad Grecją żadnej działalności. Naczelny wódz grecki gen. Papagos przesłał brytyjskiemu dowództwu telegram z podziękowaniem za dzielną współpracę, a naczelne dowództwo ang. przesłało gen. Papagosowi wyrazy uznania dla postawy greckiej floty powietrznej. Kawaleria grecka przy współudziale zmotoryzowanych oddziałów ściga cofające się w nieładzie tylne straże włoskie, które uciekają w popłochu, pozostawiając wiele materiału wojennego w rękach Greków.

Ambasador niem. w Ankarze bawił onegdaj w Sofii, co niektórym dziennikom bułgarskim dało okazję do ataku prasowego na Grecję i żądań rewindykacyjnych. Z Ankary donoszą, że Turcja dała niedzwuznacznie do zrozumienia, że przeciwstawi się zdecydowanie ew. napadowi Bułgarów na Grecję, lub przemarszowi wojsk niem. przez Bułgarię.

Nowy egipski premier Hussein - Sidi Pasza, udzielił wczoraj wywiadu w którym oświadczył, że Egipt dotrzyma zobowiązań traktatowych wobec W.Brytanii. "Niech pan poinformuje - mówił on do dziennikarza - o tym cały świat, aby nie było co do tego żadnych złudzeń w opinii świata".

Podróżni przybywający z Rumunii informują, że szkody wyrządzone w przemyśle naftowym na skutek trzęsienia ziemi są ogromne.